

Sandra Michalak, Pod Wiatr

Z potoku Twoich słów
Nie słyszę nic
Nie warto czekać znów
Bo warto żyć
Stoisz tam
Zupełnie sam
Nie poczuje Twoich kłamstw

Bo chociaż sił mi brak
To biegnę wciąż pod wiatr
Kryjąc w sobie ból
Niewyjaśnionych słów
Poznaję się co dnia
Na nowej drodze zmian
Ważnych zmian

Odbijam się od drzwi
A ludzie drwią
Chcę chwycić co się da
I uciec stąd
Łatwo jest
Patrzeć na mnie tak
Jakbyś racji więcej miał

Bo chociaż sił mi brak
To biegnę wciąż pod wiatr
Kryjąc w sobie ból
Niewyjaśnionych słów
Poznaję się co dnia
Na nowej drodze zmian
Ważnych zmian

Ubrana w czas
Sama gonię wiatr
Gonię wiatr
Ubrana w czas
Sama gonię wiatr
Gonię wiatr

Bo chociaż sił mi brak
To biegnę wciąż pod wiatr
Kryjąc w sobie ból
Niewyjaśnionych słów
Poznaję się co dnia
Na nowej drodze zmian
Ważnych zmian